

JANINA RÓŻA GIEDROYĆ-WAWRZYNOWICZ - malarka i URBAN ANTONI WAWRZYNOWICZ - nauczyciel otwockiego Gimnazjum

Poznali się w latach 20. podczas studiów Mamy w Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych - obecnej ASP i Taty na Wydz. Filozoficznym U.W. Ona warszawianka, On przybysz z dalekiego Wołyń. Później od 1934 r. oboje otwockanie z wyboru.

Miłość od pierwszego wejrzenia - to zabrzmiało banalnie, lecz było to wielkie uczucie i trwało do końca przy nieprzemijających wartościach - tak było w istocie.



Rodzice oboje



Mama, Tata i ja,
w tle mamy prace

W latach okupacji przelamując bariery tremy nauczała w Szkole Handlowej techniki reklamy oraz rysunku na tajnych kompletach, w latach 50. (na krótko) rysunku w otwockim Liceum Ogólnokształcącym.



Tata z grafiką

Zamieszkali w Otwocku na Samorządowej 23 w ongiś wielkiej posesji Galasów, gdzie w kilku domkach osiedlili się znajomi i nauczyciele, m.in. pp. Pawłowscy i Brzeziński.

Parę miesięcy przed wojną przenosimy się już we troje do nowo wybudowanego domku pp. Barzeńskich na Górkę na Klonową 1a (dziś 3). To stamtąd towarzyszyłam Mamie wszędzie przez całą noc okupacji: na lekcje, do Mładzka do młyna po mąkę, na rampę po kartofle dla rezerwistek, do Warszawy do Dziadków Giedroyców, na otwockie Kresy po złudne wieści od Taty z Kozielska.

Tam też już w końcu wojny przechowywała Mama 3 „chłopców z lasu z 27. Wołyńskiej”. Co też „ubecja” starała się wytropić w roku mojej matury (1953), wzywając Mamę do Warszawy na przesłuchanie. Zachował się okupacyjny

szkicownik z portrecikami tych z „27. Wołyńskiej”.

Borykając się z trudami codziennego powojennego bytowania nie poszła na łatwy chleb i nie wykonywała portretów przywódców.

Brała czynny udział w wystawach krajowych i zagranicznych od 33 roku (w dorocznych salonach IPS, Międzynarodowych Wystawach Drzeworytów w Warszawie i we Florencji w 35., w Marsylii, Paryżu, w dorocznych wystawach ZPAP. Po wojnie w ogólnopolskich wystawach w Radomiu, Kielcach, Siedlcach, na Festiwalu Sztuk Pięknych w 66 r. w Warszawie. Wystawiała indywidualnie w Otwocku, Londynie (62 r.), w Warszawie (69 rok). Otrzymała z Ministerstwa Kultury i Sztuki emeryturę „za zasługi dla kultury polskiej”.

Wystawa, jaką dzięki uprzejmości i życzliwości dyrektora otwockiego Muzeum p. J. Tabenckiego przygotowujemy, będzie drugą (po 62 latach) wystawą Jej prac w Otwocku.

Teraz już niestety bez Jej udziału.

Róża Wawrzynowicz-Billip



Mama (w kropki)



Adamscy i Tońcio

On rzutki, energiczny i towarzyski, lubiący nauczać, lubiany przez młodzież, umiejący występować publicznie. Ona rozmiłowana w sztuce, zdobywająca wyróżnienia i nagrody na wystawach od 1931 r. oraz uznanie w prasie zagranicznej (La Moderne Revue 1937.V.13). Uprawiała wiele technik artystycznych: od projektowania i wykonania tkanin, kilimów i gobelinów, poprzez malarstwo olejne, rysunek, akwarelę. Była świetnym drzeworytnikiem i literatkiem. Uzupełniali się genialnie nie zawsze zgadzając w poglądach. Oboje miłujący Prawdę i Wolność.



Mama na ile szafy



Otwockie Centrum Kultury
Muzeum Ziemi Otwockiej
ul. Narutowicza 2,
tel. 788-15-45



zaprasza
na wystawę prac
**JANINY RÓŻY
GIEDROYĆ
-WAWRZYNOWICZ
1902 - 1995**

Wystawę można oglądać
od 27 lutego do 31 marca br.
codziennie w godzinach 9⁰⁰ - 14⁰⁰

LEGITYMACJA Nr. 9146

podporucznik

Nazwisko WAWRZYNOWICZ.....

Urban A.

Udanie „pośmiertne” KATYN
jest upoważniony do noszenia
Odznaki Pamięnikowej

KRZYŻ KAMPANII WRZEŚNIOWEJ
1939

Podstawa: Dz. U.RP Nr 1 z dn. 9.1. 1985 r.
Część I poz. 1 i 2.

SZEF BIURA
MIN. SPRAW WOJSKOWYCH

Antoni Wawrzynowicz
Władysław Łęcki
Lublin 15 sierpnia 1985

Odeszła od nas dnia 20.08.95r. w wieku 93 lat
nasza Mama i Babcia

S. + P.

**JANINA RÓŻA GIEDROYĆ
WAWRZYNOWICZ**

Artystka malarka sekcji Grafiki Związku Polskich Artystów
Plastyków, człowiek pełen wiary, ducha i optymizmu,
mądra, pełna dobroci, miłująca prawdę i wolność.

W latach okupacji brała udział w tajnym nauczaniu.
Wdowa po nauczycielu gimnazjum i liceum w Otwocku-
Urbanie Antonim Wawrzynowicz zamordowanym w Katynie.

Członek Rodziny Kalfińskiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29.08.95r. o godzinie 12:30.

Msza święta w kościele murywanym na Bródnie,

po czym wyprowadzenie do grobu rodzinnego.

Polecając wspólnej modlitwie

Córka Róża i Wnuczka Ania.